Kolejna e-porażka?

Kategoria: Felietony
Opublikowano: niedziela, 11, październik 2015 00:00
Grzegorz P. Kubalski
Odsłony: 2415

Od dawna w informatyzacji administracji pokłada się wielkie nadzieje. E-administracja ma być szybsza i efektywniejsza. Dotychczasowe polskie doświadczenia we wdrażaniu systemów informatycznych w administracji nie są jednak zbyt budujące. Trudno oprzeć się wrażeniu, że przewidziana do uruchomienia 4 stycznia 2016 roku odsłona Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców okaże się kolejną spektakularną porażką.

Z informatycznego punktu widzenia założeniom nowego systemu można tylko przyklasnąć. Trzy proste przykłady.

Jeśli określone dane mogą być uzupełniane przez kilka podmiotów to nie powinny one bazować na swoich lokalnych kopiach danych, lecz jednej centralnej bazie. Unika się wówczas zagrożenia polegającego na wprowadzeniu wzajemnie sprzecznych informacji przez różne osoby. System CEPiK 2.0 przy dokonywaniu jakichkolwiek czynności, czy to przez starostów, czy to przez stacje kontroli pojazdów, czy to przez szkoły nauki jazdy w oparciu o centralną bazę z którą nawiązywane jest on-line połączenie.

Na etapie elektronizacji i łączenia baz danych poważne problemy wynikają z faktu niezgodności informacji zawartych w poszczególnych bazach. Oznacza to jednak, że docelowo niezbędne jest uzgodnienie zawartości poszczególnych baz. Informatyzacja chaosu nie prowadzi do niczego dobrego. System CEPiK 2.0 zakłada, że na etapie pierwszej czynności dokonywanej w systemie musi nastąpić uporządkowanie dotychczas zebranych danych.

Jak wiadomo jednym ze źródeł problemów przy pracy z bazami danych jest różny sposób wpisywania tych samych danych przez różnych użytkowników. O ile dla człowieka sformułowania „ul. J.Piłsudskiego", „ul. Józefa Piłsudskiego", „ul. marsz. Józefa Piłsudskiego" oznacza ten sam obiekt, to z punktu widzenia komputera są to trzy różne ulice. Z tego powodu w zastosowaniach teleinformatycznych w przypadku wielkości tekstowych przyjmujących z góry ustalone wartości postuluje się korzystanie ze słowników. Wówczas użytkownicy nie wpisują danych według własnego uznania, lecz wybierają je z predefiniowanej listy. System CEPiK 2.0 będzie bardzo szeroko posługiwał się słownikami – włącznie ze słownikiem modeli pojazdów poruszających się po polskich drogach.

Skoro założenia są tak dobre to gdzie tkwi problem?

Pozostając w sferze przytoczonych powyżej przykładów:

· zgodnie z przyjętym na pierwszy okres standardem centralna baza może być niedostępna przez… 3 dni. W takim przypadku przez taki okres nie da się ani zarejestrować pojazdu, ani wydać prawa jazdy;

· zgodnie z przyjętymi rozwiązaniami niemożliwe będzie wydane dokumentu (prawa jazdy/dowodu rejestracyjnego) bez uprzedniego uzgodnienia wszystkich danych. Będzie za to jednak odpowiedzialny podmiot, który wadliwe dane uprzednio wprowadził. Starosta może nie mieć zatem możliwości na bieżąco obsłużyć klienta wydziału komunikacji;

· choć do wdrożenia systemu pozostał niecały kwartał większości słowników albo nie ma opracowanych, albo nie przetestowano oprogramowania interface'owego. Szczególnie problematyczna jest sytuacja z bazą modeli samochodów – gdyż wg dostępnych danych nie jest jeszcze wyłoniony jej wykonawca. Opóźnienie występuje zresztą w wielu innych obszarach, np. nadal nie jest wydanych kilkanaście aktów

Phoca PDF

wykonawczych regulujących funkcjonowanie CEPiKu, w tym aktu… regulującego tryb uzyskiwania certyfikatów dostępu. Wykonawca systemu informatycznego szacuje, że całość prac uda się zakończyć, a system wdrożyć w terminie do… końca maja 2016 roku (sic!).

Oznacza to jednak, że z początkiem nowego 2016 roku może się pojawić istotne problemy w wydawaniu praw jazdy i dowodów rejestracyjnych. Niezadowolenie skupi się oczywiście bezpośrednio na starostach – jako tych, którzy maja bezpośredni kontakt z obywatelami, mimo że nie będą oni w żaden sposób odpowiedzialni za zaistniały stan. Tymczasem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych – mimo sygnalizowania potencjalnego problemu – na razie prezentuje urzędowy optymizm. Porównywalny z optymizmem przy systemie Aktów Stanu Cywilnego – Źródło, w przypadku którego sprawdziły się wszystkie negatywne prognozy strony samorządowej.

Być może postawa administracji rządowej zmieni się po wyborach. O ile obecni przedstawiciele mogą wychodzić z założenia, że styczniowe problemy nie będą ich problemami, to dla rządu wyłonionego po wyborach parlamentarnych już będą. Najracjonalniejszym rozwiązaniem będzie wtedy ustawowe przesunięcie terminu wdrożenia CEPiK 2.0.

Grzegorz P. Kubalski

Phoca PDF